

s. Anna Tejszerska USJK
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

DWORY LUBLINA W SŁUŻBIE EDUKACJI – ZAGADNIENIE ADAPTACJI OBIEKTÓW NA CELE ZWIĄZANE Z DZIAŁALNOŚCIĄ UCZELNI WYŻSZYCH

Artykuł poświęcony jest czterem obiektom podworskim leżącym w obrębie Lublina i będącym w posiadaniu miejscowych uczelni. Ta nieliczna grupa zbliżonych skalą, ale odmiennych w formie budynków, prezentuje zarówno różnorodność funkcji, do jakich w ramach potrzeb poszczególnych uniwersytetów zostały przystosowane, jak i metod adaptacji. Materiały stanowiące podstawę opracowania pochodzą ze zbiorów Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, Państwowego Archiwum w Lublinie oraz działów administracyjnych poszczególnych uczelni, gromadzących dokumentację związaną zarówno z historią, jak i bieżącymi modernizacjami oraz adaptacjami dworów.

Dwory w królewskim mieście Lublinie

Określenie dwór, definiowane najczęściej jako ziemiańska siedziba szlachecka, kojarzone jest z otaczającym go obszarem ziemskiego majątku, którego centrum zarządzania stanowił. Tym niemniej obiekty tego typu powstawały także w bardziej znaczących miastach. Lublin – miasto królewskie – mianowany w 1417 roku stolicą województwa, będący od 1532 roku miejscem obrad sejmiku wojewódzkiego,

a od 1578 siedzibą Trybunału Koronnego¹ był dla ówczesnej szlachty bardzo korzystnym miejscem lokowania siedzib². Wznoszono je głównie na pobliskich przedmieściach, jurydykach oraz folwarkach leżących w granicach lokacyjnych miasta. Lubelskie rejestry fiskalne z połowy XVII wieku wykazują istnienie ponad 70 szlacheckich dworów³. W okresie późniejszym odnotowano spadek ich liczby⁴. Były to z reguły obiekty drewniane, niejednokrotnie dzierżawione i często zmieniające właściciela. Podobnie jak w całej Polsce, trudne koleje losu naszej Ojczyzny, a także naturalny rozwój miasta i jego przekształcenia przestrzenne sprawiły, że po większości z nich, poza świadectwami o ich istnieniu, nie pozostał żaden materialny ślad. Te, którym udało się przetrwać do czasów dzisiejszych, stanowią niewielki procent. W archiwum wojewódzkiego konserwatora zabytków, na terenie miasta w jego współczesnych granicach notowanych jest kilkanaście dworów⁵. Większość figuruje jedynie w ewidencji, do rejestru wpisanych jest siedem obiektów. Stan ich zachowania jest bardzo różny. W wielu przypadkach o przetrwaniu zdecydowało nadanie im nowej funkcji, co wiązało się z mniejszymi bądź większymi przekształceniami układu wnętrza, jak i formy zewnętrznej. Aż cztery spośród zachowanych lubelskich dworów znalazły się we władaniu tutejszych uczelni wyższych:

1 Dla Małopolski i Rusi Czerwonej, a od 1590 także województw: wołyńskiego, braclawskiego i kijowskiego.

2 Kajetan Koźmian wspominał: *wszyscy prawie możnowładcy polscy starali się mieć (...) w mieście Lublinie pałace i dwory dla spraw i przewagi w trybunale koronnym, który tam półroczną kadencją wysiadywał. Mieli i możnowładcy wojewódzcy swoje dworki*. K. Koźmian, *Pamiętniki obejmujące wspomnienia od roku 1780 do roku 1815*. Oddział I. Poznań 1858, s. 162.

3 W. Bondyra, *Dwory szlacheckie w Lublinie w czasach saskich*, „Res Historica” z. 20:2005, s. 183. Lustracja miasta Lublina i starostwa Lubelskiego z początku XVII wieku wymienia szczegółowo *Dwory na przedmieściach Lubelskich szlacheckie*, Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Akta miasta Lublina, Lustracje Miasta Lublina i Województwa Lubelskiego, *Lustracja miasta Lublina i starostwa lubelskiego*, sygn. 35/22/0/2.7/312. Stanisław Tworek podaje, iż w roku 1660 liczba dworów Lublina wzrosła do 96. S. Tworek, *Rola kulturalna Lublina w XVI-XVIII wieku*, w: *Lublin 1317-1967*, red. H. Zins, Lublin 1967, s. 104. Patrz także: APL, Akta miasta Lublina, Lustracje Miasta Lublina i Województwa Lubelskiego: *Lustracja 1660 Anni*, sygn. 35/22/0/2.7/317; *Lustracja województwa lubelskiego 1661*, red. Henryka Oprawko, Kamila Schuster, Warszawa 1962.

4 W. Bondyra, *op. cit.*, s. 187. Do upadku miasta przyczyniły się wojny kozackie i szwedzkie, a miary dopełniły rozbiory. W 1794 roku miały miejsce ostatnie obrady trybunału koronnego. Po upadku Insurekcji Kościuszkowskiej *puszta stała gwarne w czasach Rzeczypospolitej pałace Potockich, Radziwiłłów, Sapiehów, Sobieskich, Czartoryskich, Lubomirskich, szlachta przeniosła się na wieś, zanikł gwar sejmików szlacheckich i zjazdów trybunalskich*. T. Mencil, *Lublin w okresie walk narodowowyzwoleńczych (1795-1864)*, w: *Lublin 1317...*, s. 114.

5 Są to: należący obecnie do szpitala neuropsychiatrycznego dwór w Abramowicach; pozostający w ruinie dwór na Sławinie – o nierozwiązanej kwestii własnościowej; należący do Uniwersytetu Przyrodniczego dwór na Felinie; przeniesiony z Firlejowszczyzny, pełniący funkcję muzeum, dwór Wincentego Pola na Kalinowszczyźnie; przebudowany dworek na Konstantynowie, będący we władaniu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; należący do osoby prywatnej dwór na Węglinie; pełniący od końca lat 60. funkcje gastronomiczno-hotelowe dworek Grafa na Tatarach; śródmięjski neogotycki, XIX wieczny dworek stanowiący obecnie siedzibę Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej; lubelski Automobilklub, czyli dwór na Bielszczyźnie; plebania kościoła Michała Archanioła miesząca się w dworku Sachsów na Bronowicach i dworek Kościuszków na Sławinku należący do Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytetu Przyrodniczego i Politechniki Lubelskiej. Pochodzą one z różnych okresów, każdy z nich reprezentuje nieco inną stylistykę, każdy, w ramach potrzeb uczelni, przystosowany został do odmiennej funkcji. Wszystkie są relikdami podmiejskich, lubelskich folwarków. Pomimo, że przynależne im majątki zostały rozparcelowane, a otoczenie znacznie przekształcone, towarzyszy im nadal bardziej czy mniej szczątkowy i przeorganizowany obszar zieleni.

Z historii folwarków

Z historycznych map miasta odczytać można podział jego podmiejskich obszarów na ziemskie majątki. Południową część przedmieść obejmował cały szereg folwarków zwanych Rurami⁶, w tym jako jeden z największych jawią się Rury Jezuickie. Po wschodniej stronie miasta rozciągał się majątek Tatarów wraz z przynależną mu wsią i łąkami. Na północy leżały mniejsze obszarowo ziemie Sławina i – wydzielonego z niego – Sławinka. Majątki te po dziś dzień znajdują odzwierciedlenie w nazwach lubelskich dzielnic. Na ich terenach ulokowano obiekty będące przedmiotem niniejszego opracowania (il. 1).

Dwory należące obecnie do Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Politechniki Lubelskiej wiążą swą daleką historię z zakonem jezuitów, który w przeciągu XVII wieku nabył i scalił kilka podlubelskich folwarków (Gawronowski, Suszczyński, Bogaciszowski)⁷ wraz z otaczającymi je gruntami ornymi, tworząc sześćoipółłanowy folwark „na rurach”, zwany Rurami Jezuickimi. Zabudowania dworskie i folwarczne wzniesione przez jezuitów na przestrzeni XVII i XVIII stulecia rozmieszczono początkowo jedynie na wschodnim krańcu posiadłości, przy drodze prowadzącej do Zemborzyc (obecnie ul. Nadbystrzycka). Lokalizacyjnie odpowiadały one budynkom należącym obecnie do Politechniki Lubelskiej, choć same obiekty tam usytuowane pochodzą z lat późniejszych. Ze spisu inwentarza z roku 1774 wynika, iż poza zespołem budynków gospodarczych do zabudowań należał nowowzniesiony murowany, parterowy, podpiwniczony, kryty gontem dwór⁸.

6 Nazwa Rury wiąże się z przebiegającym przez teren wodociągiem. Warto wspomnieć, iż mimo swej zróżnicowanej topografii Lublin posiadał miejski rurociąg doprowadzający wodę do miasta już w XVI w., a pozwolenie na takową inwestycję wydane przez Kazimierza Jagiellończyka otrzymał w 1471 r. Szerzej: *Budowa wodociągów w Lublinie*, 13 II 1506 w: *Lublin w dokumencie 1317-1967*, oprac. Fr. Cieślak, H. Gawarecki, M. Stankowska, Lublin 1976, s. 55.

7 Szerzej: Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie (dalej WUOZL), *Lublin – Przedmieścia. Studium naukowo historyczne*, oprac. K. Gerłowska, S. Michalczyk, J. Teodorowicz-Czerepińska, Lublin 1971-71, sygn. 1188/I, s. 100.

8 APL, Księgi Grodzkie Lubelskie, sygn. 35/8/o/21574, s. 533; WUOZL, sygn. 1188/I, s. 110, 118.



Il. 1. Mapa: Lublin 1914 ze wskazaniem podmiejskich majątków ziemskich: Rury Jezuitkie, Konstantynów, Tatary folwark, Sławinek. Opracowanie własne na podstawie map: Lublin (Süd) 1914 i Lublin (Nord) 1914

W wyniku kasaty zakonu jezuitów w 1773⁹ roku folwark wraz z podległą mu wsią przekazany został na cele Funduszu Edukacji. Już rok później – w 1774 – na mocy przywileju króla Stanisława Augusta Poniatowskiego majątek Rur Jezuickich otrzymał w wieczyste posiadanie Antoni, a następnie Romuald Suchodolski. W połowie XIX wieku prawa własności do Rur Jezuickich nabył Ignacy Bukowski. W 1859 roku¹⁰ z zachodniej części majątku erygował on nowy folwark – Konstantynów, który po stu latach stał się własnością Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Spis inwentarzy z lat 1865 i 1866 wskazuje na istnienie na terenie folwarku drewnianego dworu (tzw. rządówki) oraz zespołu drewnianych budynków gospodarczych, ustawionych półkolistym kształtem po zachodniej stronie dworu¹¹. W 1868 roku Konstantynów, jako część Rur Jezuickich, przeszedł na własność rodziny Jakubowskich, by w 1880 roku zostać wydzielonym i odkupionym przez Władysława Gałęckiego¹². W 1897 roku spadkobiercy Władysława Gałęckiego odsprzedali posiadłość Rupertowi Kwirynowi Piorun-Sobieszczańskiemu. W rękach córki – Zofii Żulińskiej i jej męża Włodzimierza, majątek przetrwał do końca II wojny światowej, choć zabudowania folwarczne w znacznej części zniszczył pożar¹³.

W 1947 roku Kuria Biskupia i Katolicki Uniwersytet Lubelski, reprezentowane odpowiednio przez ks. biskupa Stefana Wyszyńskiego, księdza rektora Antoniego Słomkowskiego i kilku profesorów uczelni, zawiązały spółkę „Konstantynów”, która w 1948 roku odkupiła resztówkę dawnego folwarku. Zadaniem spółki było *udzielanie pomocy przez dostarczanie produktów rolnych pracownikom, stołówce profesorskiej i stołówce akademickiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*¹⁴. W 1949 roku dokonano formalnego przeniesienia własności spółki na rzecz najstarszego w mieście – założonego zaraz po odzyskaniu niepodległości w listopadzie

9 WUOZL, sygn. 1188/I, s. 100 podaje datę 1772 r., jednak rzeczywista kasata zakonu ogłoszona została w papieskim breve *Dominus ac Redemptor noster* Klemensa XIV z dnia 21 lipca 1773 r. W tym też rok, nie bez związku z kasatą zakonu, powstała Komisja Edukacji Narodowej.

10 WUOZL, sygn. 1188/I, s. 101.

11 *Ibidem*, s. 102, z powołaniem na dokumentację: Sąd Rejonowy w Lublinie, X Wydział Ksiąg Wieczystych, Wykaz hipoteczny, sygn. 4063 (obecnie: APL, Zespół 401 Hipoteka w Lublinie, Rury A, t. 1 sygn. 1/20449, 1/20450); WUOZL, P. Lisiecki, M. Rymkiewicz, *Ewidencja Parku w Konstancyńowie*, Warszawa 1994, sygn. 5492, s. 9; WUOZL, *Karta ewidencyjna zespołu dworsko-parkowego, Lublin, Konstancyńów 1*, oprac. B. Stanek-Lebioda, 2007, sygn. 4481, s. 2.

12 APL, Zespół 401 Hipoteka w Lublinie, sygn. 1/1580 (*Folwark Konstancyńów 1880-1944*, A. 2453). W wielu opracowaniach dotyczących Konstancyńowa znajdziemy informację, iż w dworze urodził się Tadeusz Gałęcki – syn Władysława – znany pod pseudonimem Andrzej Strug (1871 – 1937). Jednakże majątek został zakupiony przez Gałęckich dziewięć lat po urodzeniu pisarza, które miało miejsce na Krakowskim Przedmieściu pod nr 38. Nieprawdziwą informację wykorzystano jednak dla ocalenia dworu w czasach komunistycznych, kiedy zgodnie z wyłożonymi do uzgodnienia planami miejscowymi na jego miejscu miał stanąć dziesięciopiętrowy mieszkalny wieżowiec.

13 Szczegółowy opis historii folwarku: WUOZL, sygn. 1188/I, s. 100-102, oraz WUOZL, sygn. 4481.

14 AKUL, *Umowa Spółki*.

1918 roku – Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego¹⁵. Przez kolejne dwanaście lat w folwarku funkcjonowało gospodarstwo rolne zaopatrujące uniwersyteckie stołówki. Poza zabudowaniami gospodarczymi i terenami rolnymi w skład majątku wchodził drewniany budynek dworu¹⁶. W następnych latach uczelnia wznosiła tu kolejne gmachy akademików i utworzyła niewielkie studenckie zaplecze sportowe. W roku 1962, mimo odwołań, na mocy ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki¹⁷, decyzją Urzędu do Spraw Wyznań¹⁸ z ponad 14-hektarowego obszaru folwarku zabrano uczelni przeszło 10 ha gospodarstwa, pozostawiając niewielki obszar zabudowań wraz z interesującym nas dworem – zamieszkałym wówczas przez dwie niezwiązane z uczelnią rodziny – oraz parkiem. Po dzień dzisiejszy na dawnym obszarze majątku zachował się pojedynczy szpaler dawnej, ponad dwustumetrowej, prowadzącej do dworu lipowej alei. Przebiegała ona przez teren, który zwrócono Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu w 1990 roku¹⁹ na mocy ugody państwowości²⁰ z 1989 roku. U jej wlotu, na niewielkim wzniesieniu, stoi, pochodząca z okresu międzywojennego, figura Matki Bożej. W opracowaniu ewidencyjnym konstantynowskiego parku przeczytamy, że *mimo niewielkiej powierzchni [ok. 1,1 ha] stanowi cenny przyrodniczo kompleks zieleni wysokiej [... i jest], wraz z dworem, reliktem dawnego obrazu przedmieść Lublina*²¹.

W latach 60. i 70. w historię zachodniej części Rur Jezuickich wpisano rodzającą się, pierwszą w mieście uczelnię techniczną. Powstała w 1977 roku²² – a właściwie przekształcona z założonej w 1953 roku Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej²³, przemianowanej w 1965 roku na Wyższą Szkołę Inżynierską²⁴ – Politechnika Lubelska od początku swego istnienia borykała się z poważnymi problemami lokalowymi. Z początkiem lat 60., jeszcze jako Wyższa Szkoła Inżynierska

15 AKUL, *Protokół z walnego zebrania spółki „Konstantynów” 6 listopada 1949 r.* potwierdzony notarialnie Nr Rep. 461, Akt notarialny Nr Rep. 5123/272.

16 Ustne przekazy wspomnień rodziny Sobieszczańskich podają, iż nie była to dawna rządcówka wzniesiona przez Ignacego Bukowskiego, ale budynek zakupiony niezależnie od prawosławnego popa i przeniesiony ok. 1903 roku na teren Konstantynówki.

17 Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. (Dz. U. 1950 nr 9 poz. 87).

18 z dnia 9 sierpnia 1962 r. nr II.6A/197/62. AKUL.

19 WUOZL, sygn. 5492, s. 4.

20 Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1989 r. Nr 29 poz. 154, z późn. zm.). Reszta obszaru byłego folwarku była już wówczas zabudowane przez osiedle mieszkaniowe i Szpital Wojewódzki.

21 Jednakże ze względu na znaczny stopień przekształcenia, brak walorów kompozycyjnych i cech stylistycznych, obiekt nie kwalifikuje się do wpisania do rejestru zabytków WUOZL, sygn. 5492, s. 7, 8.

22 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia 1977 r. (Dz. U. Nr 28, poz. 120).

23 Uchwała Rady Ministrów Nr 341 z dnia 13 maja 1953 r.

24 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 kwietnia 1965 r.

otrzymała od wojewody dwuhektarowy obszar przy ulicy Nadbystrzyckiej, powiększony w latach następnych²⁵ do ponad 12 ha, z przeznaczeniem na budowę przyszłego „miasteczka akademickiego”. Teren ten objął najdawniejszą zabudowaną część pojezuickiego folwarku.

Historia dworu należącego do kolejnej lubelskiej instytucji naukowo-dydaktycznej – Uniwersytetu Przyrodniczego, wiąże się z zajmującym wschodnią część miasta majątkiem Tatarzy, którego dzieje kilkakrotnie splatały się z trudnymi losami naszej Ojczyzny. Tatarzy²⁶ stanowiąc dobra królewskie²⁷ po rozbiorach Polski weszły w skład tzw. dóbr narodowych przydzielanych przez rząd carski „zasłużonym poddanym”. Pierwotnie, dożywotnio otrzymał je Adam hr. Ożarowski (1776-1855)²⁸. Po powstaniu listopadowym, w ramach darowizny dziedzicznej za zasługi w jego tłumieniu, w posiadanie majątku wszedł Teodor hr. Rüdiger. Od 1839 roku Tatarami zarządzał Emanuel Graf, lubelski ziemianin²⁹, dawny plenipotent hr. Ożarowskiego, który odkupił majątek³⁰. W latach 1850-1856 wydzielił on z dóbr 160-hektarowy folwark „Felin”, na którego terenie wzniesiono dworek dla dzierżawcy lub zarządcy³¹ oraz budynki gospodarcze. Nazwa folwarku pochodzi od imienia żony Emanuela – Feliksy z Chubińskich, która dożywotnio mieszkała w dworze³². Syn właścicieli Władysław Graf ze względu na wysokie koszty utrzymania w 1887 roku sprzedał majątek Wandzie Brzozowskiej, a ta z kolei w 1897 Erazmowi Plewińskiemu, za którego przyczyną związał on swą historię

25 Decyzją Wydział Gospodarki Komunalnej Miejskiej Rady Narodowej Formalna decyzja przyszła dopiero w 1972 r., jednakże już w roku 1966 ruszyła pierwsza budowa. *Politechnika Lubelska 55 lat 1953-2008*, red. I. Czajkowska-Deneka, M. Szatkowska, Politechnika Lubelska 2008, s. 12-13.

26 Pamiętających czasy Kazimierza Wielkiego, który, według tradycji, miał na tym obszarze rozgromić w 1341 roku wojska tatarskie. WUOZL, sygn. 1188/I, s. 28.

27 Majątek, od czasu ustanowienia województwa lubelskiego (1417), pozostawał w dożywotnim władaniu starostów lubelskich.

28 Rosyjski generał kawalerii, syn Piotra Ożarowskiego – polskiego hetmana wielkiego koronnego z nominacji konfederacji targowickiej. Za udział w kampanii 1812-1814 został awansowany do stopnia generała-lejtnanta, a w 1826 do stopnia generała kawalerii. W artykule Mieczysława Kseniaka, powołującego się na dokumenty hipoteczne Dóbr Tatarzy znajdziemy informację, iż w posiadanie majątku wszedł w nagrodę za przystąpienie do Targowicy (1792) i otrzymał go od cara Aleksandra I (1777-1825, car od 1801 roku). M. Kseniak, *Felin jak Feliksa*, „Na Przykład” 1996, nr 36, s. 24. Dokumenty konserwatorskie jako darczyńcę wskazują natomiast Katarzynę II (1729-1796). Z kolei opracowanie WUOZL, sygn. 1188/I, mówi o odkupieniu posiadłości od Rządu Królestwa Polskiego na publicznej licytacji w 1828 roku.

29 Właściciel Strzyżowa (powiat hrubieszowski). M. Kseniak, *op. cit.*, s. 24.

30 Po spłaceniu w Towarzystwie Kredytowym Ziemiańskim długów zaciągniętych jeszcze przez hr. Ożarowskiego, w 1860 roku przejął Tatarzy na własność. WUOZL, *Karta ewidencyjna obiektu Dwór, Lublin ul. Doświadczalna 50*, Ł. Michalski, J. Studziński, sygn. 4237.

31 W karcie ewidencyjnej dworu czytamy, iż powstał on między rokiem 1860 a 1897, aczkolwiek jeśli miał go zbudować Emanuel Graf, którego żona dożywotnio w nim mieszkała, to musiało to mieć miejsce przed 1887, w którym folwark odsprzedano. WUOZL, sygn. 4237, s. 2.

32 M. Kseniak, *op. cit.* s. 24

z placówkami edukacyjno-badawczymi. Ostatni właściciel w 1913 r. zapisał folwark Lubelskiemu Towarzystwu Rolniczemu³³, w celu utworzenia szkoły rolniczej. Po rozwiązaniu Towarzystwa w 1934 roku, Felin³⁴ przeszedł na własność Lubelskiej Izby Rolniczej³⁵.

W czasie II wojny światowej historia posiadłości po raz kolejny spłotła się z trudnymi dziejami Polski. Dwór zajęty został przez niemieckich funkcjonariuszy, a folwark służył jako zaplecze agronomiczne dla dygnitarzy SS³⁶. Zakwaterowana w nim była też część załogi obozu koncentracyjnego na Majdanku³⁷. Po wojnie dwór wraz z przynależnym mu terenem przeszedł na własność skarbu państwa³⁸. Początkowo zarządzał nim Komitet Folwarczny³⁹, ale jeszcze w 1945 roku przydzielono go wydziałowi rolnemu świeżo utworzonego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, jako zawiązek bazy doświadczalnej⁴⁰. W 1955 roku z wydziałów rolnego, weterynaryjnego i zootechnicznego UMCS utworzono Wyższą Szkołę Rolniczą⁴¹, którą w roku 1972 przemianowano na Akademię Rolniczą, a w 2008 na Uniwersytet Przyrodniczy.

Pozostający natomiast w strukturach UMCS Zakład Botaniki, niemalże od początku istnienia uniwersytetu czynił starania o utworzenie ogrodu botanicznego. Ulokowano go w północno-zachodnim krańcu miasta, na obszarze dawnego majątku Sławinek, wydzielonego w 1755 roku z podlubelskich dóbr Sławińskich⁴². Właścicielem erygowanego folwarku został Jan Nepomucen Kościuszko-Siechnowicki⁴³, krewny Tadeusza, który miał tu dwukrotnie prze-

33 Jednym z inicjatorów Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego był Ruper Kwiryn Sobieszcański, ówczesny właściciel folwarku Konstantynów. E. i M. Sobieszcańscy, *Historia Rodziny Piorun-Sobieszcańskich*, Bielsko-Biała 2012, s. 81.

34 Wraz z kilkoma innymi gospodarstwami w Kijanach, Dęblinie, Zemborzycach i Wrotkowie

35 WUOZL, sygn. 4237, s. 2.

36 M. Kseniak, *op. cit.*, s. 26.

37 *Sprawozdanie miesięczne kontrwywiadu Inspektoratu Rejonowego Armii Krajowej Lublin do II oddziału sztabu Komendy Lublin o rozmieszczeniu jednostek niemieckich w mieście 22 XI 1943*, w: *Lublin w dokumencie...*, s. 295.

38 WUOZL, sygn. 4237, s. 2.

39 M. Kseniak, *op. cit.* s. 26.

40 *Dziesięć lat Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie 1944-1954*, Red. A. Bielecki, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1954, s. 13.

41 Uchwała Rady Ministrów nr 503 z dnia 6 sierpnia 1955 roku.

42 Obszerny opis historii dóbr i zmian jego właścicieli przedstawia W. Bondyra, *Akt nabycia Sławinka przez Kościuszków 1755 r. oraz osiemnastowieczne inwentarze dworu i folwarku*, „Rocznik Lubelski” t. 38, 2012 s. 139-150.

43 Opracowania popularne, a także: WUOZL, sygn. 1188/I, s. 132 podają iż był on starostą Krzemienieckim. W. Bondyra dowodzi natomiast (powołując się na źródła archiwalne: APL, Zespół 8 Księgi Grodzkie Lubelskie, seria RMO, sygn. 378, karty 1581-1584), że był on starostą Krzemieńczyckim oraz nie tyle – jak podaje większość

bywać⁴⁴. Jego siostra Anna – współsukcesorka majątku, z początkiem XIX wieku sprzedała go bankierowi Dawidowi Heyzlerowi⁴⁵. W 1819 dobra kupił Paweł Wagner. W 1879 roku właścicielem dworu został Stanisław Mędrkiewicz⁴⁶. Resztówka rozparcelowanego po wojnie majątku w 1950 roku została zakupiona przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej od ostatniej właścicielki, Zofii Mędrkiewiczowej. Lokalizacja Ogrodu Botanicznego została zatwierdzona w planach miejskich w 1951 roku. Siedem lat później uczelnia uzyskała prawo własności do 13 ha ziemi w niezwykle malowniczym, zróżnicowanym topograficznie terenie, przynależnym osiemnastowiecznemu dworowi Kościuszków.

Forma architektoniczna

Wzniesione na obszarach opisanych powyżej majątków dwory powstawały w różnych okresach, przechodziły liczne przebudowy, przekształcenia i reprezentują odmienne formy stylistyczne. Obecny budynek rektoratu Politechniki, zwany w zapisach konserwatorskich dworkiem, a w niektórych publikacjach pałacykiem, co ze względu na formę architektoniczną wydaje się słuszniejsze, jest prawdopodobnie rozbudowanym budynkiem pojezuickim⁴⁷. Zarówno detal architektoniczny zbliżony do zastosowanego w pochodzącym z pierwszej połowy XIX wieku dworku Graffa na Tatarach⁴⁸, jak i spis inwentarza folwarku z 1865 roku⁴⁹, mówiący o parterowym budynku mieszkalnym z nadbudowanym piętrem wskazują, iż opracowań – stryjem Naczelnika Tadeusza, co stryjecznym bratem jego ojca Ludwika Tadeusza. W. Bondyra, *Akt...*, s. 142-143.

44 *Ibidem*, s. 143, WUOZL, Kielboń Cz., *Sławinek pod Lublinem. Dworek Kościuszków. Dokumentacja naukowa*, maszynopis, Lublin 1968, sygn. 1638, s. 6; O bytnościach Tadeusza na Sławinku wspomina B. Szyndler, *Tadeusz Kościuszko 1746-1817*, Warszawa 1991, s. 51, 56-57, 61.

45 W. Bondyra, *Akt...*, s. 143, WUOZL, sygn. 1188/I, s. 132, za: WUOZL, sygn. 1638, s. 6.

46 *Ibidem*.

47 WUOZL, sygn. 1188/I, s. 110. W opracowaniu projektowym adaptacji budynku na cele Rektoratu Politechniki Lubelskiej czytamy iż *jest to dwór wzniesiony w II połowie XIX wieku na pozostałościach wcześniejszych budowli*. Archiwum Politechniki Lubelskiej, *Remont i modernizacja budynku przy ul. Nadbystrzyckiej 38 A w Lublinie*, część architektoniczna, oprac. B. Makaruk, A. Pytka, A. Polański, Lublin 1999, s. 3. Zarówno ten opis, jak i konserwatorska karta ewidencyjna obiektu bazują na informacjach podanych w cytowanym opracowaniu WUOZL, *Lublin – Przedmieścia*, sygn. 1188/I, Por. WUOZL, *Karta ewidencyjna obiektu Dwór w zespole pofolwarczym, ul. Nadbystrzycka 38A*, sygn. 258, s. 2. W uzasadnieniu opinii Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dotyczącej sprawy uzgodnienia projektu decyzji ustalającej warunki zabudowy i zagospodarowania terenu w sprawie remontu i adaptacji budynku dawnego dworu przy ul. Nadbystrzyckiej 38 A, znak: IN/2ip-135/Lu-475/1344/99, czytamy iż *dawny dwór swymi początkami sięga drugiej połowy XVIII wieku – stanowi cenny przykład podmiejskiej budowli rezydencjonalnej o określonym charakterze architektonicznym*.

48 Mowa o głównym dworze właściciela Tatar, nie o rządcówce Felin na terenie wydzielonego z majątku folwarku.

49 WUOZL, sygn. 1188/I, s. 110, z powołaniem na: Państwowe Biuro Notarialne Sądu Powiatowego w Lublinie, księga hipoteczna – Rury A t. 1 sygn. 4063, obecnie: APL, Zespół 401 Hipoteka w Lublinie, Rury A, t. 1 sygn. 1/20449, 1/20450.

wspomniana rozbudowa mogła mieć miejsce w pierwszej połowie XIX wieku. Jednakże jego dzisiejszy kształt jest zapewne wynikiem kolejnych zmian, przeprowadzanych w przeciągu drugiej połowy wieku XIX, czy pierwszej XX⁵⁰ oraz przystosowania do współczesnej funkcji.

Pięcioosiowy, parterowy korpus pałacyku z użytkowym poddaszem, ukrytym w niegdyś dwuspadowym, a obecnie podwyższonym mansardowym dachu z lukarnami, ujęty jest dwoma piętrowymi pawilonami bocznymi. Tworzą one wydatne ryzality, zakończone absydami zakończone absydami od strony ogrodu. Wieńczą je różne przekrycia – dwuspadowy dach po stronie północno-wschodniej i kopertowy po południowo-zachodniej, oba o niezbyt dużym kącie nachylenia. Trójkątny, obramowany gzymsem fronton dachu północnego koresponduje z tympanonem czterokolumnowego portyku umieszczonego na osi wejścia. Całość, mimo różnicy szczegółów, sprawia wrażenie zachowanej symetrii i tworzy w rzucie spłaszczoną literę H. Elewacje rozczłonkowane są gzymsami, opaskami okiennymi, gzymsami pod i nadokiennymi oraz boniowaniem w węglach ryzalitów. Budynek dworu figuruje w ewidencji zabytków województwa lubelskiego, ale nie jest wpisany do rejestru zabytków. Przez większość swojej historii pełnił, przypisaną sobie pierwotnie, funkcję typowego budynku mieszkalnego⁵¹ sąsiadującego z zabudową folwarczną, spośród której do dnia dzisiejszego zachował się jedynie spichlerz, również przystosowany do funkcji biurowej (il. 2).

Nieco krótszą historię i prostszą formę posiadał dworski budynek wystawiony na przeciwległym krańcu Rur po erekcji nowego folwarku. Z dokumentacji dworku⁵² na Konstantinowie, sporządzonej w 1994 roku dowiadujemy się, że prawdopodobnie dziewiętnastowieczny⁵³, parterowy, niegdyś dwutraktowy budynek, założony na planie wydłużonego prostokąta o wymiarach 10 × 16 m, został przebudowany w XX w. z zatarciem cech stylowych. Dworek był częściowo podpiwniczony, na ceglanej, łączonej z kamieniem podmurówce; miał konstrukcję zrębową z węglowaniem na jaskółczy ogon, został oszalowany, otynkowany i przekryty dwuspadowym dachem naczółkowym. Ozdobą dworu był dekoracyjny, dwukondygnacyjny ganek z drewnianymi, rzeźbionymi kolumnkami, odnotowanymi już w opisie dworu

50 WUOZL, sygn. 1188/I, s. 110.

51 Ostatnimi właścicielami prywatnymi majątku Rury jezuickie – od 1902 po okres międzywojenny – była rodzina Michalewskich, WUOZL, sygn. 1188/I, s. 101.

52 WUOZL, *Dokumentacja budynku zwanego „dworkiem” Lublin – ul. Konstantinów*. Lublin 1994, sygn. 4953, s. 1-2.

53 Dwór wymieniony jest już w spisie inwentarza folwarku z lat 1865 i 1866. Opisany został wówczas jako: *zbudowany na podwalinach w węzłach i słupach i ścianach z bali*, kryty gontem. Przypuszczalnie został wzniesiony w latach 60. XIX wieku. K. Gerłowska, *Lubelskie przedmieścia. Konstantinów*, „Kurier Lubelski 1973, nr 77, s. 4.



Il. 2. Politechnika Lubelska,
gospodarcze zabudowania pofolwarczne - spichlerz,
fot. A. Tejszerska, 2016

z 1865 roku⁵⁴. Niezbyt bogata dokumentacja budynku z 1994 roku zawiera szczegółowe, ręczne rysunki ich głowic⁵⁵. Pierwsze zmiany w bryle miały miejsce w 1865 roku za przyczyną Bronisławy Węglińskiej, dzierżawiczkę wówczas zabudowania folwarczne, a wiązały się z remontem i dobudowaniem kuchni. Dalsze przekształcenia dotyczyły pokrycia blachą pierwotnie gontowego dachu, otynkowania ścian oraz wprowadzenia dodatkowych podziałów we wnętrzach⁵⁶. Ostatnie fotografie budynku uwidaczniają także doprowadzenie do północnej strony tarasu ozdobnego ganku zewnętrznych, prostych, jednobiegowych drewnianych schodów, o rzucie prostopadłym do ściany frontowej. Zarówno na planach, jak i na fotografiach pojawia się też dobudowany do północnej, szczytowej ściany dworku murowany alkierz⁵⁷, będący „związkiem” przyszłych przekształceń obiektu.

Zupełnie odmienną formę, daleko odbiegającą od naszego wyobrażenia o tradycyjnym polskim dworze, prezentuje należący do Uniwersytetu Przyrodniczego Dom Pracy Twórczej na Felinie. Niewiele wiadomo o jego pierwotnym kształcie. Obecna postać budynku jest wynikiem niemieckiej rozbudowy z okresu okupacji. Budynek podwyższono wówczas o jedno piętro, zmieniając jednocześnie pokrycie

⁵⁴ K. Gerłowska, *Lubelskie przedmieścia. Konstanyńów...*, s. 4.

⁵⁵ WUOZL, sygn. 4953, s. 3, 4.

⁵⁶ WUOZL, sygn. 1188/I, s. 112.

⁵⁷ Alkierz widoczny jest już w obrysie budynku w dokumentacji technicznej uzgodnionej przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – mgr. Przemysława Kaliszewskiego 10 IX 1980 r.

dachowe z gontowego na blaszane⁵⁸. Szczyt pierwszego piętra otrzymał dekorację w postaci szwajcarskiego motywu laubzegowego, co nadało całości zdecydowanie germański charakter. Od północnego-zachodu do dworu dobudowano oficynę i zmieniono wystrój wnętrz. Przekształcono także układ przestrzenny otoczenia. Od południa wprowadzono przebiegającą centralnie ku głównemu wejściu reprezentacyjną, brzoową aleję, która skomunikowała majątek z szosą Zamojską, prowadzącą do obozu koncentracyjnego na Majdanku (obecna ul. Doświadczalna). Aleja ta wycięta została kilka lat temu w związku z poszerzaniem pasa drogi.

Najlepiej zachowaną i jednocześnie najbardziej typową dla polskich siedzib ziemiańskich formę posiada należący do UMCS parterowy, drewniany dwór Kościuszków. Tworzą ją wysoki, czterospadowy, kryty gontem dach, drewniany dwukolumnowy portyk z trójkątnym frontonem, białe gładkie ściany znaczone ciemnymi plamami obramowanych okiennicami otworów okiennych. Wzmianki o dworze pochodzą już z 1722 roku⁵⁹. W latach 1774-1775 do nieznaczej przebudowy miały się przyczynić zdolności inżynierskie przebywającego na Sławinku Tadeusza⁶⁰. W 1860 roku dwór rozbudowano w kierunku północnym⁶¹, nadając jego rzutowi kształt wydłużonego prostokąta z przybudówką przesuniętą w kierunku zachodnim – tworzącą ustęp w elewacji frontowej i ryzalit w ogrodowej. Ponowne przekształcenia miały miejsce tuż przez II wojnę, kiedy to w 1938 roku obiekt wyremontowano, zmieniając formę dachu, niwelując lukarny⁶². Przyszłemu Naczelnikowi przypisuje się też kompozycję alei lipowej, biegnącej od dworu w kierunku stawów, po gwałtownie opadającym terenie.

Problemy przekształceń i adaptacji

W powojennej rzeczywistości wszystkie omawiane obiekty, z wyłączeniem majątku na Felinie, jeszcze przez wiele lat po przejęciu przez poszczególne uczelnie pełniły funkcje mieszkań lokatorskich. Pociągało to za sobą liczne przekształcenia, zwłaszcza we wnętrzach budynków oraz niemożność podjęcia prac remontowych i adaptacyjnych. Po opuszczeniu przez lokatorów budynki były w stanie zaawansowanej destrukcji. W zależności od ich wartości architektonicznej i stanu zniszczenia podejmowano decyzje dotyczące metody adaptacji.

⁵⁸ M. Kseniak, *op. cit.* s. 26.

⁵⁹ WUOZL, sygn. 1188/I, s. 143.

⁶⁰ W. Bondyra, *Akt...*, s. 143.

⁶¹ WUOZL, *Karta obiektu Dworek Kościuszków*, oprac. M. Pastwa, sygn. 2781, s. 2.

⁶² WUOZL, sygn. 2781, s. 2.

Jak wspomniano, wyjątek w tym względzie stanowi dwór na Felinie. W nim też podczas prac adaptacyjnych dokonano najmniej przekształceń, ograniczając zasadnicze działania do remontu, wymiany elementów konstrukcyjnych i dostosowania układu wnętrz. Po II wojnie, do roku 1960 swoje lokum miała tu administracja Rolniczego Zakładu Doświadczalnego, później: pracownie i laboratoria terenowe Instytutów i Katedr Wyższej Szkoły Rolniczej. W 1977 roku przystąpiono do projektu kapitalnego remontu, modernizacji i przystosowania budynku do funkcji Domu Pracy Twórczej ówczesnej Akademii Rolniczej. Przed rozpoczęciem prac murowany, częściowo podpiwniczony dwór posiadał drewniane stropy, które wymieniono na żelbetowe, zachowując jednak stropową sztukaterię. Prowadzące na piętro, wewnętrzne, drewniane schody także zastąpiono żelbetowymi. Dla zachowania charakteru historycznej rezydencji dodano im dębowe balustrady. W ramach prac częściowo rozebrano istniejącą więźbę dachową wraz z eternitowym pokryciem, które zamieniono na ceramiczne. Wymieniono, bądź poddano renowacji stolarkę okienną. We wnętrzach zlikwidowano piece. Rozbudowano sieć instalacji technicznej oraz wprowadzono nieistniejącą izolację przeciwwilgociową. Nowy program funkcjonalny budynku objął pięćdziesięciosobową salę seminarną z salą klubową i bufetem, reprezentacyjny hall oraz czytelnię. Na piętrze zaprojektowano apartament oraz pięć dwuosobowych pokoi gościnnych. Dodatkowe pokoje gościnne utworzono w oficynie, która pomieściła także zaplecze⁶³. (il. 3)

W zdecydowanie trudniejszej sytuacji i gorszym stanie technicznym znajdował się politechniczny dwór pojezuicki, który w okresie powojennym stanowił własność MZBM i mieścił mieszkania komunalne. Pociągnęło to za sobą oczywiste zmiany w przestrzennym układzie wnętrza. Jednocześnie z zewnątrz, od strony południowo-zachodniej, budynek obrósł przybudówkami. W miarę upływu lat w najbliższym sąsiedztwie dworku i pozostałego po zabudowaniach gospodarczych spichlerza wznoszono sukcesywnie kolejne budynki wydziałowe, domy studenckie i zaplecze gastronomiczne. Sam dwór do lat dziewięćdziesiątych pozostawał zamieszkały⁶⁴. Dopiero w ostatnim roku XX wieku przystąpiono do realizacji planów włączenia mocno zniszczonego obiektu w działalność uczelnianą i przystosowania go do administracyjno-reprezentacyjnej funkcji Rektoratu. Pod względem formy zewnętrznej znaczącym przekształceniom poddano – zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków – jedynie część dachową korpusu centralnego. Dotychczas-

63 WUOZL, *Dokumentacja techniczna remontu i adaptacji dawnego dworu na Felinie* oprac. J. Jamiolkowska, sygn. 1517, cz. I, s. 1-5.

64 By przeprowadzić remont obiektu należało wyprowadzić z niego kilkanaście rodzin. *Poczet rektorów. Prof. dr hab. inż. Kazimierz Szabelski, Rektor Politechniki Lubelskiej 1996-2002, Honorowy Profesor Politechniki Lubelskiej*, rozm. Iwona Czajkowska-Deneka „Biuletyn Informacyjny Politechniki Lubelskiej”, czerwiec 2013, s. 42.



Il. 3. Dwór na Felinie, elewacja frontowa, fot. A. Tejszerska, 2016

wy, niezbyt stromy, dwuspadowy dach zastąpiono wysoką mansardą z lukarnami. Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków przedstawiono do akceptacji dwie wersje przekształceń elewacji. Bardziej drastyczna proponowała podwyższenie ścian korpusu środkowego o jedną kondygnację, co zostało stanowczo odrzucone⁶⁵. Zmiany wprowadzono także w elewacji ogrodowej i przylegającym do niej tarasie. Zasadnicza forma bryły, jej detal i wykończenie pozostały bez większych zmian. Przekształceniom poddano natomiast układ przestrzenny wnętrza, który już dawno zatracił swoją czystość stylową. W ramach prac remontowych rozebrano przybudówki, taras, stolarkę okienną, wewnętrzne schody, piece, warstwy posadzkowe, fragmenty stropów, ścian konstrukcyjnych, poszczególne ściany działowe, a nade wszystko więźbę dachową wraz z pokryciem oraz wejściowy portyk kolumnowy, odtworzony później w identycznej formie. Rozebrano także i odtworzono zewnętrzne detale architektoniczne – nadproża okienne i podokienniki. Zewnętrzna forma obiektu godzi chęć zachowania wartościowego i charakterystycznego obiektu historycznego z wymogami nowej funkcji. (il. 4, 5)

W rozwiązaniu wnętrza zdecydowanie przeważa akcent funkcjonalny. Poza absydnym frontem sali senatu, wynikającym z kształtu rzutu obiektu oraz zacho-

⁶⁵ WUOZL, *Wariantowe rozwiązania elewacji i bryły budynku pn. „Pałacyk” przy ul. Nadbystrzyckiej 38A*, sygn. 11697. Dokument zaopiniowany pismem znak: IN/21/LU-384/1149/99 z 23 kwietnia 1999 roku zawiera projektowe rysunki dwóch wariantów rozwiązania.

waniem wielkości i podziałów stolarki okiennej, wewnątrz nie nosi cech stylistyki historycznej, która zresztą została zatracona w czasie uprzednich przekształceń i użytkowania w ramach funkcji mieszkań komunalnych. W budynku, który od 2001 roku stanowi siedzibę Rektoratu, zlokalizowano gabinety rektorów, wspomnianą – najbardziej reprezentacyjną salę Senatu, sekretariaty, pomieszczenia pomocnicze. Reprezentacyjno-administracyjna funkcja zapewniła niszczącemu budynkowi zarówno środki na generalny remont⁶⁶, jak i gwarancję przedłużenia jego żywotności w nowym sposobie użytkowania. Przy zagospodarowaniu terenu zachowano drzewa stanowiące pozostałość prowadzącej do dworu dawnej dojazdowej alei, biegnącej ukośnie od strony zachodniej. Nie wykorzystano natomiast malowniczego położenia dworu na wysokiej, ale zarośniętej skarpie.

Dworek Kościuszków w chwili przejęcia przez uniwersytet, po opuszczeniu przez ostatnich właścicieli w 1965 roku, był niemalże w stanie ruiny⁶⁷. W 1968 roku uczelnia przystąpiła do całkowitej rozbiórki⁶⁸, a następnie rekonstrukcji (1970-1971) na starym podpiwniczeniu⁶⁹. Planowano przy tym wykorzystać historyczny materiał, co jednak nie zastało zrealizowane z uwagi na jego stan techniczny. Obiekt został odtworzony zgodnie z historycznym układem. Kolejny remont dworu miał miejsce w 2013 roku, choć nie zrealizowano wówczas wszystkich zapisanych w projekcie decyzji. (il. 6) Obiekt, jako jedyny z opisanych w niniejszym opracowaniu, mimo iż jest rekonstrukcją, posiada oryginalny układ wewnątrz (il. 7), a jego forma zewnętrzna stanowi klasyczny przykład typowego polskiego dworu. Obecnie budynek służy jako obiekt reprezentacyjny Uniwersytetu. Pełni także funkcję ekspozycyjną, jest dostępny do zwiedzania, jako jedna z kulturowych atrakcji ogrodu botanicznego, na którego terenie leży.

Także dworek na Konstantynowie na prace remontowe czekał do czasu wyprowadzki zakwaterowanych w nim lokatorów. Katolicki Uniwersytet Lubelski pierwotnie wiązał z nim plany urzędzenia domu akademickiego dla studentów

66 Fundusze udało się uzyskać w ministerstwie. *Poczet rektorów. Prof. dr hab. inż. Kazimierz Szabelski, op. cit. s. 42.*

67 Miał uszkodzone ściany, zapadnięty dach, zwalony ganek. WUOZL, sygn. 2781, s. 2.

68 Prace trwały od 19 XI do 10 XII 1968 roku. Rozebrano całą konstrukcję drewnianą, przewidując do wykorzystania zdrowe bale, bezpowrotnie rozebrano wszystkie piece kaflowe, a piec kuchenny na przedłużeniu sieni zamieniono na kominek. Podczas rekonstrukcji zgodnie z wytycznymi w ścianach zewnętrznych zmieniono konstrukcję otworów okiennych i drzwiowych, wstawiając pionowe słupki. Rekonstrukcję wykonano przy użyciu materiałów o wymiarach handlowych, zachowano połączenia w „jaskółczy ogon” z zamkiem. Zmieniono podziały w północnej dobudówce i rozbudowano piwnice. WUOZL, *Lublin dworek na Sławinku. Dokumentacja rozbiórki*, oprac. T. Augustynek, Archiwum, sygn. 3041, s. 2-4.

69 Obrys piwnic, wysunięty o około 10 m w kierunku zachodnim, wskazuje na istnienie tu jeszcze wcześniej budowli.

cudzoziemców polskiego pochodzenia⁷⁰, a następnie biblioteki i czytelnicy dla mieszkańców wzniesionego w międzyczasie ośrodka akademickiego⁷¹. Wobec braku odzewu na kierowane do władz miejskich i wojewódzkich prośby⁷² o udostępnienie mieszkań zastępczych dla niezwiązanych z uczelnią lokatorów i niemożność przeprowadzenia gruntownego remontu w zamieszkałym obiekcie, budynek popadał w coraz większą ruinę. (il. 8) Prace można było podjąć dopiero z początkiem lat 90. Zdecydowano się na niemalże całkowitą rozbiórkę obiektu – na mapach posesji z 1994 roku istnieje jedynie dobudowany, murowany alkierz. Zgodnie z planami zatwierdzonymi w 1996 roku, na poszerzonych i odsuniętych nieco od zarysu starego dworu fundamentach wzniesiono nowy obiekt, nawiązujący stylistycznie do architektury polskiego dworu. W kształcie budynku zachowano partelową bryłę z użytkowym poddaszem, ukrytym pod przyczółkowym dachem oraz, najbardziej charakterystyczny dla dawnego obiektu, dwupiętrowy, czterokolumnowy ganek z tarasem na pierwszym piętrze, kryty dwuspadowym dachem. Dodatkowo dworek wzbogacono o takie cechy stylistyczne, jak polski łamany dach (niewystępujący w obiekcie pierwotnym), lukarny w formie wolic oczu, wolutowe spływy wieńczące dekoracyjną wystawkę dachową, zaznaczającą oś wejścia na elewacji ogrodowej. Poprzedni, ulokowany od strony ogrodu taras zastąpiono nieco mniejszym i uzupełniono dekoracyjną, rozchylającą się ku parkowemu otoczeniu linią wejściowych schodów. Bryłę budynku zdobią dwa alkierze umieszczone na narożach zachodniej (ogrodowej) elewacji. Północny jest tym dobudowanym uprzednio do pierwotnego drewnianego dworu. Drugi stanowi identyczny obiekt przeciwnej stronie budynku. Alkierze podkreślają symetrię, której nie posiadał dwór poprzedni⁷³.

Nowy obiekt otrzymał niewątpliwie bardzo stylowy i malowniczy wyraz. Charakterystyczną jego cechą – i nietypową dla współcześnie wznoszonych obiektów – jest zachowanie tradycyjnych proporcji wysokiego dachu do parterowej ściany. Także biel ścian, kontrastująca z głębokim cieniem szerokiego okapu, ciemnymi okiennicami i pokryciem dachowym wskazuje na konsekwentne starania autora projektu⁷⁴ o zachowanie klimatu polskiego dworu. (il. 9, 10) Tak grun-

70 Por. AKUL, pismo Ks. Prof. Dr Mieczysława Krąpca Rektora KUL do Prezydenta Miasta Lublina z 21 stycznia 1981 r. (62/82/R/S).

71 AKUL, odpowiedź na pismo Miejskiego Konserwatora Zabytków mgr Jadwigi Janiuk, znak: KS.8-4/15/85 z dnia 17 V 1985 r.

72 AKUL, pisma do Wojewody Lubelskiego, znak: 756/80/R/S z dn. 17 X 1980, do Prezydenta Miasta Lublina, znak: 62/81/R/S z dn. 21.01.1981 r., do Wojewody Lubelskiego, znak: 82/85/R z dnia 12 II 1985 r.

73 Od strony elewacji frontowej po północnej stronie ganku liczył trzy osie, a po południowej dwie.

74 Projekt sygnowali: mgr inż. arch. K. Bara, inż. T. Jaśkiewicz i tech. I. Turyło. Został on jednak wykonany na podstawie wcześniejszej koncepcji, sporządzonej przez inż. Szczepińskiego i Marię Chomentowską, służących uniwersytetowi w jego różnorodnych inwestycjach budowlanych.



Il. 4. Dwór pojezuicki – Rektorat Politechniki Lubelskiej, elewacja frontowa,
fot. A. Tejszerska, 2016



Il. 5. Dwór pojezuicki – Rektorat Politechniki Lubelskiej, elewacja ogrodowa,
fot. A. Tejszerska, 2016



Il. 6. Dworek Kościuszków, elewacja frontowa,
fot. A. Tejszerska, 2016



Il. 7. Dworek Kościuszków, wnętrza,
fot. A. Tejszerska, 2016

towne przekształcenie budynku z jednej strony wpisuje się w typowy bieg historii, w której na miejscu starych dworów wznoszono nowe, większe, nowocześniejsze, z drugiej zaś jest pewnego rodzaju ewenementem, jako że nastąpiło to w latach 90. XX. w. W międzyczasie zmienił się także kontekst przestrzenny obiektu i jego powiązanie funkcjonalne. Po przekształceniu w budynku znalazły się pokoje gościnne dla wykładowców oraz sala konferencyjna. W tym okresie na terenie kampusu, na obszarze dawnych zabudowań gospodarskich zmodyfikowane zostało studenckie zaplecze mieszkaniowe,



Il. 8. Dworek na Konstantynowie, kolumna lewa – lata 60., kolumna prawa – lata 90. – przed rozbiórką, fot. z kronik Zgromadzenia sióstr urszulanek

a od strony zachodniej, za obszarem zieleni, powstał budynek wydziału matematyczno-przyrodniczego KUL⁷⁵, przekształcony z uprzednio funkcjonującego w tym miejscu zakładu poligraficznego. Natomiast wschodni front dworu, wychodzący na mały skrawek nieco zaniedbanego parku, nieposiadającego jakichkolwiek ciągów komunikacyjnych, odwrócony niejako tyłem do całego obecnego założenia, pozbawiony szerszego przedpoła, stracił swoje znaczenie głównego, reprezentacyjnego wejścia. Przed używanym na co dzień wejściem zachodnim – skierowanym w stronę wydziału, urządzono nawet typowy dla podjazdów dworskich gazon. Także wewnątrz dworu dopasowano do nowego, zewnętrznego powiązania funkcjonalnego, sytuując wiatrołap ze strefą wejściową przy wejściu zachodnim. Natomiast kolumnowy ganek powiązany został z salą wykładową, na wzór wyjścia do ogrodu z dworskiego salonu. W użytkowym poddaszu usytuowano pracownicze pokoje gościnne, doświetlone stylowymi, dachowymi lukarnami.

⁷⁵ Obecnie Wydział Matematyki, Informatyki i Architektury Krajobrazu.



Il. 9. Dworek na Konstantynowie, elewacja wschodnia,
fot. A. Tejszerska, 2016



Il. 10. Dworek na Konstantynowie, elewacja zachodnia,
fot. A. Tejszerska, 2016

Metody konserwatorskie

Dwory stanowiące przedmiot opracowania przeszły bardzo różną drogę, nie-pozbawioną kompromisów pomiędzy zachowaniem formy, a przystosowaniem do nowej funkcji. Tylko dwa spośród nich wpisane są do rejestru zabytków⁷⁶, pozostałe figurują jedynie w ewidencji. Żaden nie posiada znaczącej wartości historycznej i artystycznej. Tak więc proces ich adaptacji i rewaloryzacji nie we wszystkich przypadkach podlegał pełnej ochronie konserwatorskiej. Nie przeprowadzono też dogłębnych badań historyczno-architektonicznych wszystkich obiektów⁷⁷. Proces adaptacji omawianych dworów (z wyłączeniem Konstantynowa) można określić szeroko rozumianym pojęciem rewaloryzacji, która łączy prace konserwatorskie z adaptacyjnymi i modernizacyjnymi oraz twórczą działalnością architektoniczną⁷⁸.

Najmniejszej ingerencji dokonano podczas pierwszej, bo przeprowadzonej już z końcem lat 70. adaptacji dworu na Felinie, obejmującej przede wszystkim wspomniane prace remontowe i wymianę poszczególnych elementów konstrukcyjnych oraz dostosowanie układu wnętrza do nowego programu funkcjonalnego, co dotyczyło przede wszystkim dobudowanej w latach 40. oficyny. Zauważyć należy jednak, iż stan wyjściowy obiektu przed podjęciem prac adaptacyjnych był wynikiem gruntownej przebudowy w latach II wojny światowej oraz użytkowania przez jednostkę uniwersytecką w latach powojennych.

Większym przekształceniom poddano dwór pojezuicki. Prace prowadzone były jednak po opiece konserwatorską i zgodnie z wytycznymi. Poza zmianą układu wnętrza, który w wyniku poprzedniego sposobu użytkowania nie miał już charakteru historycznego, a którego ze względów funkcjonalnych nie próbowano odtwarzać, zakres działań obejmował tu zarówno odsłonięcie bryły budynku – oczyszczenie z przybudówek, jak i częściową rozbiórkę oraz rekonstrukcję poszczególnych fragmentów detali architektonicznych, z portykiem kolumnowym włącznie. Zasadnicze zmiany, poza wymianą elementów konstrukcyjnych, wiązały się z nadbudową korpusu głównego obiektu, w wyniku której uzyskał on nieznacznie przekształconą formę zewnętrzną. Jeśliby jednak – jak pisze Bogusław Szmygin – za Geraldem

⁷⁶ Dwór na Felinie wpisany do rejestru jako Zespół dworski -A/967/1-3 z 6.10.1988 i dworek Kościuszków - A/127.

⁷⁷ W dokumentach konserwatorskich folwarku pojezuickiego – obecnego rektoratu Politechniki Lubelskiej – mamy jedynie przywołaną już wzmiankę, iż jest to prawdopodobnie przebudowany i rozbudowany budynek pochodzący z XVIII wieku oraz informację o istnieniu nieco inaczej ukształtowanych fundamentów, świadczących o odmiennym układzie rzutu poprzedniego obiektu. Podobny przekaz zawiera dokumentacja rozebranego i odtworzonego dworu na Sławinku o poprzednich fundamentach wysuniętych w kierunku zachodnim.

⁷⁸ E. Małachowicz, *Konserwacja i rewaloryzacja architektury w zespołach i krajobrazie*, Wrocław 1994, s. 93.

Burke traktować konserwację jako ochronę mającą na celu utrzymanie użytkowania w niemniejszym stopniu niż utrzymanie istnienia⁷⁹, a za Gregorym Ashworthem funkcję (...) jako element równoprawny formie, (...) utrzymanie zastanej morfologii zabytku nie [byłoby] celem najważniejszym⁸⁰, bo jak twierdzi Andrzej Kadłuczka współcześnie jednym z istotnych elementów tworzących wartość zabytku jest wartość użytkowa⁸¹.

Z kolei prace przeprowadzone przy dworku Kościuszków na Sławinku, polegające na rozbiórce, a następnie – po wykonaniu ekspertyzy technicznej odrzucającej możliwość wykorzystania historycznego budulca – wzniesieniu identycznego obiektu z nowych materiałów⁸², przywodzą na myśl podjętą ponad dwadzieścia lat temu pomiędzy europejskim i dalekowschodnim środowiskiem kulturowym dyskusję nad problemem pojmowania substancji autentycznej, stanowiącej podstawową wartość obiektu zabytkowego⁸³. Gdyby przyjąć dalekowschodnią koncepcję substancji autentycznej wyrażanej poprzez formę, obiekt na Sławinku zachowuje ją w pełnej krasie. Natomiast jego historyczna substancja materialna zgodnie z prawami natury i ingerencją byłych użytkowników, poza kilkoma elementami dawnej konstrukcji dachu, utraciła swoje właściwości budowlane⁸⁴. Mówiąc o autentyczności warto przywołać stwierdzenie Bogusława Szmygina, który zwraca uwagę na fakt, iż współcześni inwestorzy nie potrzebują wcale autentyku – często obiektywnie nieefektownego – ale jedynie pewnych standardowych atrybutów „zabytkowości”⁸⁵, zwanych przez Charlsa Jencksa tak popularnymi w postmodernistycznym świecie *ersatzami*. I dochodzimy do ostatniej omawianej w opracowaniu realizacji dworku na Konstancyńcu, o największym stopniu ingerencji. Jest nią przeprowadzona w połowie lat 90. rozbiórka zrujnowanego i budowa zupełnie nowego obiektu, z zachowaniem stylistyki tradycyjnego, polskiego, niemalże „podręcznikowego” dworu i odwołaniem do najbardziej charakterystycznych elementów wcześniejszego budynku (dwukondygnacyjny ganek, naczółkowy dach). Za Edmundem Małachowiczem możemy tu mówić o działaniach na styku

79 G. Burke, *Townscapes*, Penguin 1976, za B. Szmygin, *Doktryny i zasady konserwatorskie a współczesne możliwości ich realizacji*, „Ochrona zabytków” 1996, nr 49/4 (195) s. 348.

80 G. J. Ashworth, *Heritage Planning: Conservation as the Management of Change*, [w:] *Heritage landscape, International Cultural Centre*, Kraków 1993, za: B. Szmygin, *op. cit.*, s. 348.

81 A. Kadłuczka, *Ochrona zabytków architektury*, T. I, *Zarys doktryn i teorii*, Kraków 2000, s. 106.

82 Cesare Brandi dopuszcza w uzasadnionych przypadkach zabieg konserwatorski polegający na zdemontowaniu i odbudowaniu obiektu w jego historycznym położeniu (bez przemieszczenia), ale zakłada odbudowę z materiału oryginalnego. C. Brandi, *Teoria konserwacji*, Warszawa 2006, s. 70.

83 Szerzej: A. Kadłuczka, *op. cit.*, s. 108; *The Nara Document on Authenticity* (ICOMOS 1994) p. 13.

84 Ponadto, ze względu na zmianę konstrukcji ścian zewnętrznych, wprowadzenie słupków przy oknach i drzwiach użycie dawnego drewna stanowiłoby nie tyle rekonstrukcję, co wykorzystanie materiału.

85 B. Szmygin, *op. cit.*, s. 350.

z kształtowaniem nowego krajobrazu kulturowego⁸⁶, stanowiącego reminiscencję dawnego układu jedynie pod względem położenia w skali miasta, dworsko-parkowego zespołu i nawiązań do charakteru formy. Co do kształtowania samego budynku, mamy tu do czynienia z pozakonserwatorskim zakresem działań, które można określić mianem kreacji retrospektywnej⁸⁷. Można by było objąć je także szeroko rozumianym pojęciem „neoromantyzmu”. Edmund Małachowicz wyjaśnia je sięgając do początków rodzącej się w XIX wieku myśli konserwatorskiej, pozbawionej wówczas dostatecznych podstaw naukowych, u której źródeł stały poglądy o możliwości twórczego przekształcania obiektów architektury. *Odbudowa i przebudowa [jak pisze Małachowicz] przekształcała, zwłaszcza średniowieczne obiekty w piękniejsze i zdaniem twórców – nadających im formy – lepiej oddawała ducha średniowiecznej architektury*⁸⁸. Zdanie to można poniekąd zastosować do koncepcji budowy nowego dworku na Konstancyńcu, zwłaszcza że – jak kontuuje autor cytowanej wypowiedzi – *podobne poglądy (...) zdarzają się również obecnie (...) i mogą być określane mianem „neoromantyzmu” w konserwacji*⁸⁹.

Omawiając proces adaptacji kolejnych obiektów warto zwrócić uwagę na fakt, iż żaden z opisywanych dworów nie stanowił sam w sobie głównego celu inwestycyjnego uczelni. Wszystkie leżały po prostu w granicach terenu, które owe instytucje zakupiły, bądź – jak w przypadku obecnego Uniwersytetu Przyrodniczego i Politechniki Lubelskiej – otrzymały. Dostrzegając ich wartość kulturową podjęto decyzje dotyczące adaptacji budynków do określonych zadań, w ramach możliwości budżetowych uczelni, które nie pozostawały bez wpływu na określenie założeń i efekty prac rekultywacyjnych. Truizmem będzie stwierdzenie, że działalność konserwatorsko-adaptacyjna, mająca na celu przedłużenie czasu trwania zabytku, musi być wynikiem kompromisów pomiędzy zachowaniem a przystosowaniem do wymogów funkcji, czy zmieniających się z upływem czasu standardów i prowadzona jest w ramach określonych możliwości ekonomicznych inwestora. Ponadto, jak stwierdza Andrzej Kadłuczka, stopień interwencji jest zwykle odwrotnie proporcjonalny do wartości zabytku, tzn. *im większa wartość zabytku, tym mniejszy*

86 E. Małachowicz, *op. cit.*, s. 93.

87 Pominięto tu oczywiście jedną z podstawowych współczesnych zasad konserwacji i ochrony zabytków, mówiącą o ograniczeniu ingerencji twórczej. Ale też sam obiekt jako nieujęty w rejestrze zabytków pod względem formalno-prawnym nie wymuszał działań ściśle konserwatorskich.

88 E. Małachowicz, *op. cit.*, s. 81.

89 *Ibidem*. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, iż u podstaw rozbiórki i budowy nowego dworu stały przede wszystkim względy utylitarne: stan techniczny opuszczonego po latach zaniedbań budynku pierwotnego, potrzeby lokalowe, niemożność uzyskania zgody na wzniesienie nowych obiektów z racji trudności politycznych czasu PRL-u na linii urzędy państwowe – uniwersytet katolicki. Budowa nowego gmachu na zasadach odbudowy, z zachowaniem wartości kulturowych założenia dworsko-parkowego, chroniących teren przed przeznaczeniem na cele spółdzielczego osiedla mieszkaniowego, zdawało się jedynym praktycznym rozwiązaniem.

*stopień interwencji*⁹⁰. Można więc przyjąć, że dość znaczny stopień przekształceń, zwłaszcza dotyczących tkanki materialnej i wnętrz obiektów odpowiadał niewielkiej wartości zabytkowej omawianych budynków. Zwróćmy też uwagę, że działania rekultywacyjno-adaptacyjne zastosowane w odniesieniu do omawianych dworów wyprowadzały je ze stanu degradacji, wynikłego z totalnego pominięcia ich wartości zabytkowej podczas powojennego sposobu użytkowania i administrowania. Stąd też wymiana wtórnych, eternitowych pokryć dachowych na gont czy dachówkę stanowiła zabieg ich restauracji z zastosowaniem tradycyjnych, acz współcześnie wyprodukowanych materiałów. Żaden z omawianych dworów (z wyłączeniem Sławinka) nie posiadał w momencie rozpoczęcia prac autentycznego, historycznego układu i wyposażenia wnętrz, których ewentualna rekonstrukcja – u której podstaw musiałyby leżeć nieistniejąca dokumentacja, bądź gruntowne badania historyczno-architektoniczne obiektów – była bezcelowa z racji funkcjonalno-adaptacyjnych.

Mimo, że zaadaptowane budynki w odniesieniu do walorów historycznych i artystycznych nie posiadają wysokiej wartości zabytkowej, przeszły znaczący stopień ingerencji i zostały zubożone o materialną, a w przypadku dworu na Konstantynowie także formalną substancję autentyczną, to nadal stanowią relikty dawnych przedmieść, są świadectwem dziejów, rozwoju i przemian miasta oraz jego okolic. Ich walory architektoniczne i zakorzenienie w historii stanowią wartość dodaną uniwersyteckich przestrzeni, wnoszą specyficzny urok i klimat w świat współczesnej nauki. Uczelnie natomiast nowym przeznaczeniem zapewniają im sens i możliwość dalszego funkcjonowania.

Summary

Lublin manor houses in the service to education: the issue of adaptation of the buildings to the functions resulting from a variety of academic needs

The article is dedicated to the four manor houses situated within the city of Lublin and resided by the local universities. It presents both their history and the way of adaptation to the functions resulting from a variety of academic needs, teetering between conservation and adjustment. A small number of selected objects shows the diversity of adaptation methods and multilevel degree of transformation of historical objects. We are dealing here both with the renovation along with the minor adaptive transformations of the external form and changes to the interior, as well as with the demolition, caused by the technical condition of the buildings, combined with the reconstruction or the construction of a new

⁹⁰ A. Kadłuczka, *op. cit.*, s. 105-106.

facility referring only to the form and style of the historic building. Adapted to the new function, the manor houses discussed in this paper together with the surrounding, partly preserved, green areas are a relic of historical Lublin suburban areas. Their architectural and rooted in history qualities constitute an added value to the world of contemporary university space. Furthermore, the new destination ensures the buildings their material survival.

Bibliografia

Źródła i dokumentacje

- Archiwum Państwowe w Lublinie (APL), Akta miasta Lublina, Lustracje Miasta Lublina i Województwa Lubelskiego, *Lustracja miasta Lublina i starostwa lubelskiego*, sygn. 35/22/0/2.7/312.
- APL, Akta miasta Lublina, Lustracje Miasta Lublina i Województwa Lubelskiego: *Lustracja 1660 Anni*, sygn. 35/22/0/2.7/317.
- APL, Księgi Grodzkie Lubelskie, sygn. 35/8/0/21574.
- APL, Zespół 401 Hipoteka w Lublinie, Rury A, t. 1 sygn. 1/20449, 1/20450.
- APL, Zespół 401 Hipoteka w Lublinie, sygn. 1/1580 (*Folwark Konstanyńów 1880-1944*, A. 2453).
- Archiwum Katolickiego uniwersytetu Lubelskiego (AKUL), *Protokół z walnego zebrania spółki „Konstantynów” 6 listopada 1949 r.* potwierdzony notarialnie Nr Rep. 461, Akt notarialny Nr Rep. 5123/272.
- AKUL, *Umowa Spółki*.
- AKUL, Decyzja Urzędu do spraw Wyznań z dnia 9 sierpnia 1962 r. nr II.6A/197/62.
- AKUL, pismo Ks. Prof. Dr Mieczysława Krąpca Rektora KUL do Prezydenta Miasta Lublina z 21 stycznia 1981 r. (62/82/R/S).
- AKUL, pisma do Wojewody Lubelskiego, znak: 756/80/R/S z dn. 17 X 1980; znak: 82/85/R z dnia 12 II 1985 r.
- Archiwum Politechniki Lubelskiej, *Remont i modernizacja budynku przy ul. Nadbystrzyckiej 38 A w Lublinie*, część architektoniczna, oprac. B. Makaruk, A. Pytka, A. Polański, Lublin 1999.
- WUOZL, *Lublin – Przedmieścia. Studium naukowo historyczne opracowane na zlecenie PMRN [Prezydium Miejskiej Rady Narodowej] w Lublinie Wydział Budownictwa Urbanistyki i Architektury*, oprac. K. Gerłowska, S. Michalczuk, J. Teodorowicz-Czerepińska, Lublin 1971-71, maszynopis, sygn. 1188/I.
- WUOZL, P. Lisiecki, M. Rymkiewicz, *Ewidencja Parku w Konstanyńowie*, Warszawa 1994, sygn. 5492.
- WUOZL, *Dokumentacja budynku zwanego „dworkiem” Lublin – ul. Konstanyńów*. Lublin 1994, sygn. 4953.

- WUOZL, Cz. Kielboń, *Sławinek pod Lublinem. Dworek Kościuszków. Dokumentacja naukowa*, maszynopis, Lublin 1968, sygn. 1638.
- WUOZL, *Karta ewidencyjna zespołu dworsko-parkowego, Lublin, Konstanyńów 1*, oprac. B. Stanek-Lebioda, 2007, sygn. 4481.
- WUOZL, Karta ewidencyjna obiektu Dwór, Lublin ul. Doświadczalna 50, Ł. Michalski, J. Studziński, sygn. 4237.
- WUOZL, *Dokumentacja techniczna remontu i adaptacji dawnego dworu na Felinie* oprac. J. Jamiołkowska, sygn. 1517, cz. I.
- WUOZL, *Karta obiektu Dworek Kościuszków*, oprac. M. Pastwa, sygn. 2781.
- WUOZL, *Lublin dworek na Sławinku. Dokumentacja rozbiórki*, oprac. T. Augustynek, Archiwum, sygn. 3041.
- WUOZL, *Karta ewidencyjna obiektu Dwór w zespole pofolwarcznym, ul. Nadbystrzycka 38A*, sygn. 258.
- WUOZL, Wariantowe rozwiązania elewacji i bryły budynku pn. „Pałacyk” przy ul. Nadbystrzyckiej 38A, sygn. 11697.

Opracowania

- G. J. Ashworth, *Heritage Planning: Conservation as the Management of Change*, [w:] *Heritage landscape, International Cultural Centre, Kraków 1993*.
- W. Bondyra, *Akt nabycia Sławinka przez Kościuszków 1755 r. oraz osiemnastowieczne inwentarze dworu i folwarku*, „Rocznik Lubelski” t. 38, 2012, s. 139-150.
- W. Bondyra, *Dwory szlacheckie w Lublinie w czasach saskich*, „Res Historica” 2005, nr 20, s. 181-190.
- C. Brandi, *Teoria konserwacji*, Warszawa 2006.
- G. Burke, *Townscapes*, Penguin 1976.
- Dziesięć lat Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie 1944-1954*, Red. A. Bielecki, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1954.
- K. Gerłowska, *Lubelskie przedmieścia. Konstanyńów*, „Kurier Lubelski” 1973, nr 77, s. 4.
- A. Kadłuczka, *Ochrona zabytków architektury, T. I, Zarys doktryn i teorii*, Kraków 2000.
- K. Koźmian, *Pamiętniki Kajetana Koźmiana obejmujące wspomnienia od roku 1780 do roku 1815*, Oddział I. Poznań 1858.
- M. Kseniak, *Felin jak Feliksa*, „Na Przykład” 1996, nr 36, s. 24-26.
- Lublin w dokumencie 1317-1967*, oprac. F. Cieślak, H. Gawarecki, M. Stankowska, Lublin 1976.
- Lustracja województwa lubelskiego 1661*, red. H. Oprawko, K. Schuster, Warszawa 1962.
- E. Małachowicz, *Konserwacja i rewaloryzacja architektury w zespołach i krajobrazie*, Wrocław 1994.
- T. Mencil, *Lublin w okresie walk narodowowyzwoleńczych (1795-1864)*, w: *Lublin 1317-1967*, red. H. Zins, Lublin 1967, s. 110-149.
- Poczet rektorów. Prof. dr hab. inż. Kazimierz Szabelski, Rektor Politechniki Lubelskiej 1996-2002, Honorowy Profesor Politechniki Lubelskiej*, rozm. I. Czajkowska-Deneka „Biuletyn Informacyjny Politechniki Lubelskiej”, czerwiec 2013, s. 42.

Politechnika Lubelska 55 lat 1953-2008, red. I. Czajkowska-Deneka, M. Szatkowska, Politechnika Lubelska 2008.

E. i M. Sobieszcańscy, *Historia Rodziny Piorun-Sobieszcańskich*, Bielsko-Biała 2012.

B. Szmygin, *Doktryny i zasady konserwatorskie a współczesne możliwości ich realizacji*, „Ochrona zabytków” 1996, nr 49/4 (195), s. 347-350.

B. Szyndler, *Tadeusz Kościuszko 1746-1817*, Warszawa 1991.

The Nara Document on Authenticity (ICOMOS 1994).

S. Tworek, *Rola kulturalna Lublina w XVI-XVIII wieku*, w: *Lublin 1317-1967*, red. H. Zins, Lublin 1967, s. 77-109.